



Jubileusz

diecezji witebskiej □□□ ***W tym roku diecezja witebska obchodzi 20-lecie swego istnienia.***

Została założona 13 października 1999 roku przez papieża Jana Pawła II. Na terytorium diecezji działają trzy sanktuaria: w Brasławie, Szumilinie i Rosicy. Szczególne centrum pobożności maryjnej znajduje się w Udziele. Obecnie diecezja witebska składa się z 94 parafii w 11 dekanatach, gdzie posługuje 89 kapłanów, a także 45 sióstr i 3 braci zakonnych. Liczba wiernych wynosi około 170 tysięcy osób.

†



Nagroda Nobla
dla polskiej

pisarki ***Olga Tokarczuk została wyróżniona najwyższą nagrodą literacką za całokształt twórczości.***

W uzasadnieniu przyznania nagrody napisano, że autorka „nigdy nie postrzega rzeczywistości jako czegoś stabilnego lub wiecznego. Konstruuje powieści w napięciu między przeciwieństwami kulturowymi: natura kontra kultura, rozum kontra szaleństwo, mężczyzna kontra kobieta, dom kontra wyobcowanie”. Na szczególną uwagę Komitetu Noblowskiego zasłużyło dzieło pt. „Księgi Jakubowe albo Wielka podróż przez siedem granic, pięć języków i trzy duże religie, nie licząc tych małych”, wydana w 2014 roku. Powieść znakomicie pokazuje wielokulturowość Rzeczypospolitej w XVIII wieku, mieszanie się różnych religii i światów na jej ziemiach. O ludziach wierzących – katolikach (w tym duchownych), muzułmanach i żydach – Tokarczuk wypowiada się często wręcz ciepło i zasadniczo z dużym szacunkiem. To najwyższy poziom kunsztu języka.



„Bezdomny”

biskup ***Hierarcha przyszedł na diecezjalny kongres duszpasterstwa społecznego***

przebrany za bezdomnego.

Ordynariusz kolumbijskiej diecezji Armenia (Kolumbia) Carlos Arturo Quintero Gómez założył zużyte ubrania, poddał się maskującemu wygląd makijażowi i poszedł na kongres, odbywający się na uniwersytecie Quindío. Żebrał, prosił o pomoc, a nawet upadł, aby się przekonać, jak zareagują zebrani na obecność „intruza”. „Był to sposób na poznanie postaw chrześcijan” – wyjaśnił hierarcha cel swego eksperymentu.

Przyznał, że nikt go źle nie potraktował, ale to, czego doświadczył, najlepiej oddaje słowo „obojętność”.